

Maryjna WSPÓLNOTA

PISMO PARAFIAN KOŚCIOŁA MARYI KRÓLOWEJ W POZNANIU • LUTY • NR 1(155)2012



Jezus bierze krzyż na swoje ramiona – II Stacja Drogi Krzyżowej z kościoła Franciszkanów w Krakowie. Malował Józef Mehoffer (1869 – 1946)

Droga Krzyżowa w piątki: 8:30 dla starszych, 10:00 dla małych dzieci,
17:00 dla dzieci, 18:00 dla ogółu parafian, 19:30 dla młodzieży
Gorzkie Żale w niedziele: 16:00

W krzyżu cierpienie

*W krzyżu cierpienie,
w krzyżu zbawienie,
w krzyżu miłości nauka.
Kto Ciebie, Boże,
raz pojąć może,
ten nic nie pragnie, ni szuka.*

*W krzyżu ośłoda,
w krzyżu ochłoda
dla duszy smutkiem zmroczonej.
Kto krzyż odgadnie,
ten nie upadnie
w boleści sercu zadanej.*

*Kiedy cierpienie,
kiedy zwątpienie
serce ci na wskroś przepali,
gdy grom się zbliża,
pośpiesz do krzyża,
on ciebie wesprze, ocali.*

*Gdy cię skrzywdzono
albo zraniono,
lub serce czyjeś zawiodło,
o, nie rozpaczaj,
módl się, przebaczaj,
krzyż niech ci stanie za godło.*

ks. Karol Antoniewicz
(1807 – 1852)

Drodzy Parafianie!

Moje słowo na Wielki Post zostało przekazane w liście rozniesionym do domów. Dzisiaj jeszcze raz zachęcam do udziału w nabożeństwach pasyjnych słowami zapisanymi w Dzienniczku św. Faustyny: *Jezus mi powiedział, że najwięcej Mu się przypodobam przez rozważanie Jego Bolesnej Męki i przez to rozważanie wiele światła spływa na duszę moją. Kto chce się nauczyć prawdziwej pokory, niech rozważa Mękę Jezusa (Dzienniczek 267).*

Niech Bóg błogosławi naszej parafii!

Ksiądz Proboszcz

Katecheza dorosłych

Ktoś powiedział: Pan Jezus katechizował rodziców, a dzieci błogosławił. My czynimy odwrotnie. Intensywnie katechizujemy dzieci i błogosławimy rodziców. Efektem jest płytkość wiary, a także odchodzenie od Kościoła.

Z inicjatywy pasterza naszej archidiecezji, ks. arcybiskupa Stanisława Gądeckiego rusza wielki program katechezy dorosłych. Powstała Szkoła Katechistów, która przygotowuje świeckich gotowych zaangażować się w katechezę dorosłych. Odpowiednia wiedza i osobiste świadectwo są tu bardzo ważne.

W sobotę 9 grudnia Ksiądz Arcybiskup wręczył krzyże misyjne pierwszym absolwentom Szkoły Katechistów, między innymi czterem naszym parafianom. Oto ich wypowiedzi:

Ukończyła Pani studia teologiczne magisterskie i doktoranckie. Jak w zestawieniu z nimi odbiera Pani Szkołę Katechistów?

Studia teologiczne są ciężką pracą intelektualną, aczkolwiek interesującą. Studia pozwoliły mi na poznawanie Boga, zgłębianie naszej wiary, dogmatów, filozofii, historii Kościoła, dzięki możliwości odbycia praktyk pedagogicznych przygotowują także do pracy katechety z dziećmi.

Szkoła Katechistów przygotowuje osoby świeckie do prowadzenia katechez z dorosłymi w parafii. Oceniam Szkołę pozytywnie, byłam jedną z osób należących do pierwszego rocznika, który ją ukończył. Można powiedzieć, że działalność ma jeszcze bardzo krótką i z każdym rokiem będzie ubogacana nowymi doświadczeniami wspólnych spotkań i wypowiedzi kolejnych absolwentów. Dla mnie osobście była to „mała powtórka”. Natomiast to, co uważam za najbardziej istotne, to po pierwsze sam pomysł powstania szkoły dla świeckich, którzy chcą mówić innym o Chrystusie, po odbyciu odpowiedniej formacji duchowej i metodycznej, po drugie fakt, że są tacy ludzie, którzy w sposób bezinteresowny z miłości do Boga chcą poświęcić na to czas i po trzecie potrzeba katechez dla dorosłych w naszych parafiach. Miałam okazję poprowadzić spotkania z dorosłymi i z ubolewaniem muszę stwierdzić, że świadomość by-



Fot. P. Pawlik

I. Wyczalek, T. Bukowski, B. Nadolna i M. Cichocka-Marcinkowska (od lewej) z Księdzem Arcybiskupem i Księdzem Proboszczem – 9.12.2011

cia chrześcijaninem pozostawia wiele do życzenia. Wszyscy mamy dużo do zrobienia.

Malwina Cichocka-Marcinkowska

Jest Pani dyrektorką parafialnego przedszkola, katechetką małych dzieci. Prowadzi Pani pogadanki pedagogiczne dla rodziców. Jaki wpływ na Pani posługę ma ukończona Szkoła Katechistów?

Jest takie powiedzenie, że „z pustego i Salomon nie naleje”. Nie można dać komuś czegoś, czego się samemu nie posiada. Jest też napisane w Ewange-

lii, że Pan Jezus w Kanie Galilejskiej kazał napełnić stągwie wodą i ją zamienił w wino. Nie uczynił cudu bez udziału i pracy człowieka.

Chcąc służyć innym ludziom doświadczeniem poprzez na przykład głoszenie pogadanek czy pisanie poradników wiem, że oprócz modlitwy potrzeba systematycznej, osobistej formacji. Szkoła Katechistów jest jednym z jej elementów, „napełnianiem stągwi wodą”, napełnianiem siebie wiarą i wiedzą, aby mogły „wylewać się” na innych.

Z bardzo wielu wartościowych zajęć w Szkole utkwiła mi w pamięci szczególnie myśl z wykładu z Teologii Duchowości, że rozum powinien być oświecony wiarą, a więc niezbędne jest wzbogacanie wiedzy pedagogicznej i teologicznej, wzrastanie w wierze i miłości do Chrystusa. To ciągnąca praca nad sobą, a Szkoła Katechistów z pewnością jest w niej wielką pomocą.

Beata Nadolna

Jest Pan nauczycielem akademickim. Prowadzi Pan też krąg Kościoła Domowego. Jak ukończenie

Szkoły Katechistów wpłynęło na te działania?

Jestem nauczycielem akademickim na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Dla tych młodych ludzi, którzy wybierają prowadzoną przeze mnie pracownię rysunku jestem kimś w rodzaju przewodnika pomagającego odnaleźć drogę do własnej twórczości w niełatwym dziś świecie sztuki.

Od czterech lat razem z żoną należymy do kręgu Domowego Kościoła (rodzinnej gałęzi Ruchu Światło-Życie) przy naszej parafii, a od roku jesteśmy animatorami naszego kręgu.

Pierwszym pytaniem na jakie musiałem sobie odpowiedzieć rozpoczynając naukę w Szkole Katechistów było jaki wpływ na moje życie będzie ona miała? Mam świadomość, że idąc głosić naukę sam wpierw muszę być świadkiem żywej wiary. Zdałem sobie sprawę, że będąc katechetą powinienem przede wszystkim dawać przykład swoim życiem i postępowaniem. Być świadkiem Chrystusa, w każdej sytuacji, nawet w chwilach niewygodnych i trudnych.

Uczestnictwo w Szkole Katechistów pogłębiło moje rozumienie roli nauczyciela, animatora czy katechety jako służby drugiemu człowiekowi. Wszystkie te obowiązki, które zostały mi powierzone mają wiele wspólnych cech. Każda z nich wymaga ode mnie ogromnej pokory i świadomości, że moje życie to przede wszystkim służba i świadectwo.

Tomasz Bukowski

Jakie są Pana pierwsze doświadczenia z katechezą dorosłych?

Inicjatywa podjęta przez Księdza Arcybiskupa aby włączyć świeckich w katechizowanie dorosłych wydaje się wyjątkowo cenna. Za namową Księdza Proboszcza postanowiłem się w tę inicjatywę zaangażować.

Przeszedłem stosowne przeszkolenie i odbyłem staż w parafii. Prowadziłem katechezę dla rodziców dzieci przed I Komunią Świętą i katechezę chrzcielną. Oczywiście miałem tremę,



Fot. P. Pawlik

Ksiądz Arcybiskup na zakończenie Mszy Świętej wręczył krzyże misyjne i pobłogosławił dzieło katechizacji dorosłych w parafiach. Na fotografii krzyż misyjny odbiera nasz parafianin I. Wyczałek

ale też doświadczyłem błogosławieństwa Bożego. Angażując się w apostolstwo można nie tylko dać dobro innym, ale samemu wiele się zyskuje. Jeśli dzielisz się wiarą, sam w niej wzrastasz!

Mam nadzieję, że nastąpi następny ważny krok, który sprawi, że zdobyta wiedza i doświadczenie zaowocują innym spojrzeniem na sprawy wiary przeze mnie, a dzięki temu przez wszystkich, z którymi dane mi będzie się spotykać na katechezach. Chciałbym być duchowym „atramentem” dla ludzi, którym potrzeba „zanurzyć się” w Kościele przez posługę świeckich: sąsiadów, znajomych, współparafian.

Ireneusz Wyczałek
Opracowanie: red.

Szkoła Katechistów

została powołana przez Księdza Arcybiskupa. To półtoraroczne studium przygotowuje świeckich do podjęcia posługi katechetycznej wobec dorosłych w parafiach. Jej celem jest nie tylko przekaz wiedzy, ale też formacja duchowa. Pierwszy rok jest bardziej teoretyczny, trzecie półrocze polega na podjęciu ćwiczeń, prowadzeniu katechez przez kandydatów. Więcej informacji u Księdza Proboszcza i na stronach internetowych.

Rynek z lotu ptaka

Rozmowa o naszej dzielnicy z Magdaleną Mrugalską-Banaszak, rodem z Wildy, obecnie kustoszem Muzeum Historii Miasta Poznania

Wilda to dzielnica Pani dzieciństwa. Czy opuszczała ją Pani z żalem?

Magdalena Mrugalska-Banaszak: Wilda to dzielnica nie tylko mojego dzieciństwa. To także miejsce mojej

Gdzie dziś, sprowadzając się na Wildę, zamieszkałaby Pani najchętniej?

Zawsze lubiłam stare kamienice, więc zapewne do zamieszkania wybrałabym taki właśnie dom. Może przy uli-



Nasz kościół. Fotografia wykonana w 1931 roku przez porucznika Janickiego (imię nieznane)

młodości i dorosłego życia. Choć wprowadziłam się z Wildy w 1994 roku, ciągle jest mi bliska; ciągle znajduje się w obszarze moich zainteresowań naukowych. Każdego dnia jadąc do pracy i wracając do domu przejeżdżam przez Wildę. Nie czuję, abym ją opuściła.

cy Krzyżowej, Poplińskich, Wybickiego, Chwiałkowskiego, a może Kosińskiego albo Langiewicza?

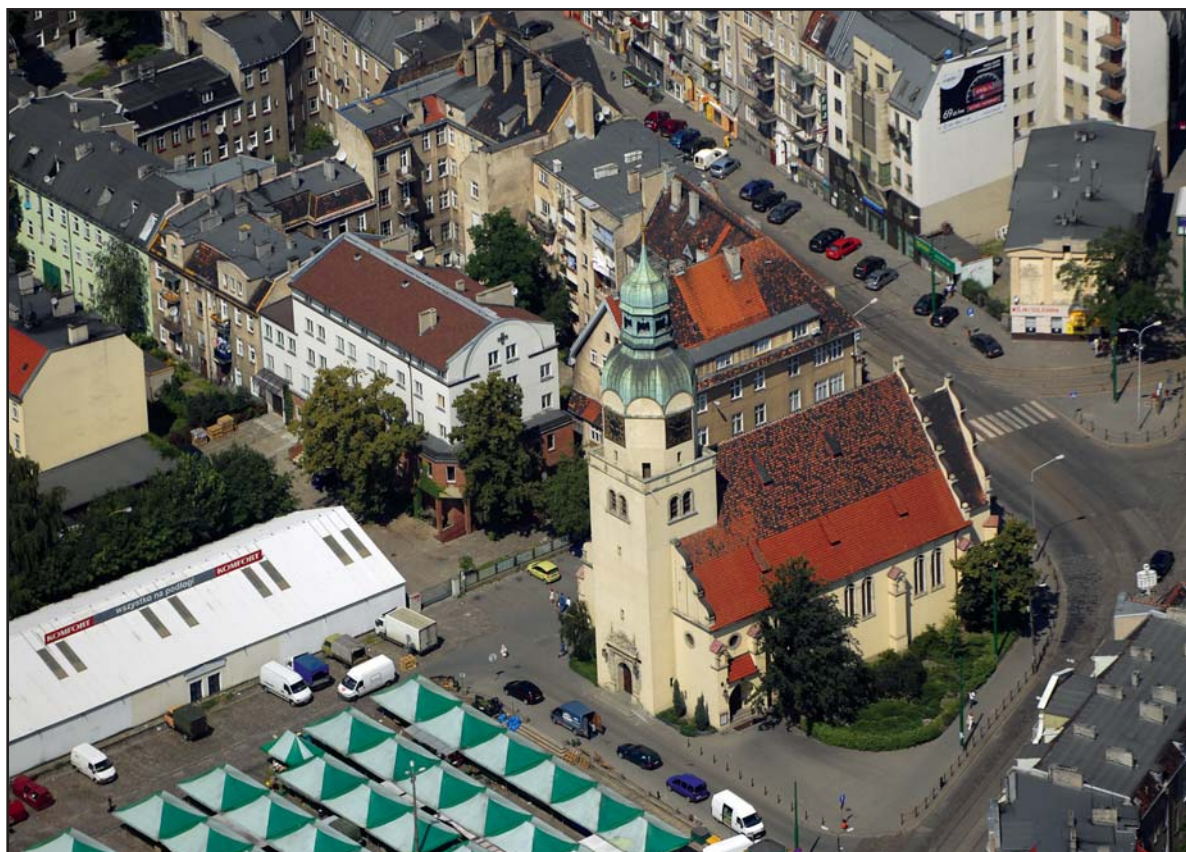
Takich cichych i klimatycznych miejsc jest na Wildzie bardzo wiele. Dla mnie to one są najbardziej atrakcyjne.

Badając dzieje Wildy, z pewnością przeglądała Pani historyczne wydawnictwa i albumy. Niezwykle stare fotografie wybrała Pani do swoich książek o Wildzie. Której z fotografii powinniśmy przyjrzeć się szczególnie uważnie? Która z nich, Pani zdaniem, jest najcenniejszym świadectwem historii życia mieszkańców dawnej Wildy?

Moim zdaniem nie ma tej jednej, jedynej. Myślę, że ważnych jest co najmniej kilka. Na początek proponuję zestawienie dwóch zdjęć: wiatraka

na Rynku Wildeckim i Rynku z lotu ptaka z 1931 roku. Kiedy spojrzysz się na te dwa zdjęcia widać, jak Wilda zmieniła swoje oblicze – od rolniczej podmiejskiej gminy do dzielnicy wielkiego miasta z wyjątkowym Rynkiem. Rynek mają też Łazarz i Jeżyce. Tam pełni on wyłącznie funkcje handlowe. Nasz, Wildecki, poza funkcją handlową, jest reprezentacyjnym centrum dzielnicy z ważnymi budynkami użyteczności publicznej. Wracając jednak do fotografii, zmiany w przestrzeni, układach urbanistycznych, architekturze są bardzo ważne. Nie byłoby

ich jednak bez ludzi, mieszkańców Wildy. Dlatego warto pochylić się nad każdym zdjęciem, na którym widać ludzi w różnych sytuacjach: w szkole, na ulicy, podczas spaceru Drogą Dębińską, w kościele, w pracy. To właśnie ci mieszkańcy tworzą historię Wildy.



Niemal identyczne ujęcie z 2010 roku wykonane przez Marka Kaczmarczyka. Jak wiele się zmieniło w otoczeniu Rynku Wildeckiego – ale nasz kościół trwa niezmiennie!

Przed laty mówiło się, że Wilda to robotnicza, zaniedbana dzielnica. Czy zauważa Pani jakąś cechę, która wyróżnia nas na mapie Poznania XXI wieku?

Są dwie Wildy: przed Rynkiem Wildeckim i za nim. Część przed Rynkiem

jeszcze przed I wojną światową została rozplanowana i zabudowana wielkomiejskimi kamienicami. Do dziś stanowi ona zwartą i zamkniętą przestrzeń wypełnioną nierzadko domami o wielkich walorach estetycznych. Wilda za Rynkiem jest inna. Zdominowana przez duże obiekty przemysłowe, niegdyś należące do różnych właścicieli. Dzisiaj większość tych fabryk należy do Zakładów Cegielskiego. Niektóre fabryki zniknęły z pejzażu Wildy (np. fabryka Ziółkowskiego, Mareckiego). Inne giną na naszych oczach – jak młyn Hermanka. Tak więc Wildę charakteryzują jej dwa oblicza i wyjątkowy Rynek.

Czy zgodzi się Pani z opinią, że Wilda to dzielnica wyjątkowych ludzi?

Gdy wspominam Wildę z mojego dzieciństwa mam przed oczami Babcię, z którą chodziłam po zakupy na Rynek, albo na spacerzy czy łyżwy do parku przy Dolnej Wildzie. Lubię wspom-

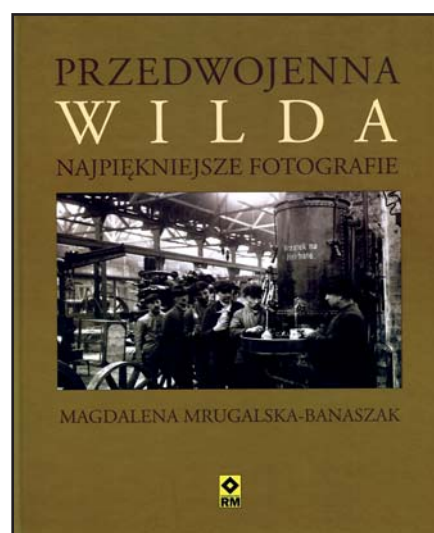
ści pełne są informacji i dykteryjek.

Czym się Pani obecnie zajmuje?

W czerwcu bieżącego roku przygotowuję wystawę o widokach Poznania na drukach reklamowych. Wystawie towarzyszyć będzie obszerny katalog, w którym znajdzie się ponad 300 widoków miasta. Wśród nich, oczywiście, nie zabraknie widoków Wildy!

Opracowanie: Katarzyna Deskur

dr Magdalena Mrugalska-Banaszak, absolwentka historii sztuki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, od 1992 roku jest kierownikiem Muzeum Historii Miasta Poznania w Ratuszu Poznańskim (oddział Muzeum Narodowego). Przygotowała blisko 20 wystaw dotyczących historii Poznania, jedna z pierwszych prezentowała historię Wildy – dzielnicy Poznania (1990 rok). Jest autorką wielu artykułów i książek, m.in. *Wilda – dzielnica Poznania 1253 – 1939; Przedwojenna Wilda. Najpiękniejsze fotografie.*



Album o przedwojennej Wildzie do nabycia w księgarniach

Przyjmij znamię daru Ducha Świętego – te słowa 12 marca usłyszysz 66 młodych z naszej parafii. Sakramentu bierzmowania udzieli im ksiądz arcybiskup Stanisław Gądecki. Otoczmy ich modlitwą, by przyjęcie tego sakramentu umocniło ich w wierze i by napełnieni Duchem wytrwali w Chrystusie

Wybrać Boga

Nie bez przyczyny bierzmowanie nazywamy sakramentem „dojrzałości chrześcijańskiej”. Jest to w zasadzie pierwsza tak ważna, w pełni świadoma decyzja związana z wiarą, podejmowana bezpośrednio przez kandydatów. Wybór, który wynika zarówno z wychowania i tradycji, jak i wewnętrznej potrzeby młodych.

By dobrze przygotować się na przyjęcie Ducha Świętego, uczestniczyli oni w licznych nabożeństwach i spotkaniach z ks. Danielem Wachowiakiem. Zastanawiali się nad postawą współczesnego chrześcijanina w świecie, znaczeniem bierzmowania w ich życiu oraz poszukiwali swojego miejsca w Kościele. Przez ostatni rok odbywały się także spotkania małych grup prowadzonych przez świeckich animatorów. Ich celem jest bardziej bezpośrednie wyjście ku młodym oraz pokazanie, że uczestnictwo we wspólnocie Kościoła na bierzmowaniu się nie kończy.

Animatorzy stają się dla kandydatów pewnymi drogowskazami na drodze życia. Poprzez nasze słowa i czyny, nasze świadectwo wskazujemy im drogę do Ojca. Oby jak najwięcej młodych miało odwagę podążać Bożą Drogą.

Anna Stepniak

Nie wstydzić się wiary

Jestem uczniem 3. klasy gimnazjum i za parę tygodni przystąpię do sakramentu bierzmowania. Cieszę się na ten dzień, gdyż dzięki niemu mogę jeszcze bardziej zbliżyć się do wspólnoty Kościoła.

Przygotowując się do bierzmowania poznajemy historię świętych osób, które potrafiły wiele poświęcić, a nawet oddać życie dla Boga. Zastanawiamy się od razu, czemu w dzisiejszych czasach dużo młodych osób nie potrafi tak żyć z Bogiem, myśląc, że to powód do wstydu, a rówieśnicy będą się z nich śmiać. Bierzmowanie uczy nas tego, że jako młodzi ludzie nie powinniśmy bać się mówić o swojej wierze i głosić ją innym.

Jesteśmy młodzi i w tym wieku chcemy poznawać życie na różne sposoby. Wielu sięga po narkotyki, alkohol czy papierosy. Ksiądz i osoby przygotowujące nas do tego sakramentu chcą nam pomóc, byśmy szanowali swoje życie i pamiętali, że zawsze możemy liczyć na wsparcie Boga.

Przemek Sarnowski



Fot. J. Kot

Spotkanie małej grupy dla kandydatów do bierzmowania

W deszczu Bożych łask

Święty ks. Jan Maria Vianney porównał kiedyś duszę napełnioną Duchem Świętym do gąbki nasączonej wodą – gdy ją ściśniemy, wyciśniemy wodę w obfitości. Duch Święty jest niewypowiedziany i nikt nie jest zdolny pojąć Jego bogactwa. Czy potrafię uchwycić tchnienie wiatru albo zatrzymać ręką wodę w strumieniu? Czy jestem w stanie oziębic ogień? Te pytania mogą wydawać się absurdalne, a kto odpowiedziałby na nie twierdząco, zostałby uznany najprawdopodobniej za chorego psychicznie. W odniesieniu do Ducha Świętego można jednak postawić analogiczne pytania.

Smuci nas fakt, że niektórzy przystępują do sakramentu bierzmowania tylko dlatego, że w przyszłości będą chcieli wziąć ślub, być chrześnymi, czy też dostali taki nakaz od rodziców.

O podjęciu decyzji powinny decydować chęci osoby przystępującej do tego sakramentu. Kandydat do bierzmowania musi zdawać sobie sprawę z ogromu łask, jakie na niego spłyną.

My, kandydaci do bierzmowania, mamy w rękę metaforyczny parasol i stoimy na „deszczu łask” Ducha Świętego. Możemy tak stać i czerpać z Jego nieprzebranych darów, lub rozłożyć nad sobą ów parasol i być obojętnym na Jego pomoc. Bóg dał nam możliwość wyboru. Kocha nas i nie przestanie się nami opiekować, gdy odrzucimy możliwość przyjęcia Jego Ducha, ale byłaby to wielka strata.

Marta Kasprzyk, Joanna Sekulak

**Zapraszamy chłopców klas 3. i 4.
ze szkoły podstawowej
do służby ministranckiej.
Informacje u ks. wikariusza Marka**

Z ostatnich tygodni

- Podczas nabożeństwa ekumenicznego katechezę wygłosił pastor ewangelicki z Niemiec Erich Busse (18.10).
- W świątówą niedzielę misyjną składkę ze Mszy św. przeznaczono na papieskie dzieła misyjne; klerycy zbierali ofiary na utrzymanie seminarium (23.10).
- W uroczystość rocznicy poświęcenia naszego kościoła po Mszy św. o 12:15 przeszła procesja eucharystyczna (30.10).
- W listopadzie wspominaliśmy zmarłych w *wymieniankach* podczas codziennych nabożeństw różańcowych o 18:00.
- Zakończono remont tynku na wieży kościoła; koszt wyniósł 15 000 zł (28.10).
- W ramach akcji Caritas Archidiecezjalnej rozprawdzano rogałe świętomarcińskie; dochód przeznaczono na wsparcie dla najbiedniejszych (6.11).
- Po niedzielnych Mszach św. odbywała się zbiórka na organizację *Kościół w potrzebie*. Zebraliśmy 2 761 zł (13.11).
- Młodzież roznosiła opłatki do domów parafian (26.11).
- W Adwencie uczestniczyliśmy we Mszach św. roratnich od poniedziałku do piątku o 6:15, o 5:55 śpiewaliśmy Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP (24.11 – 23.12).
- Po niedzielnych Mszach św. odbywała się zbiórka na pomoc dla Kościoła na Wschodzie (4.12).
- W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP przeżywalismy parafialny dzień skupienia (8.12).
- Caritas parafialna zorganizowała świąteczną zbiórkę żywności i innych darów. Obdarowano 150 rodzin (18.12).
- Całodzienna adwentowa spowiedź święta odbyła się w czwartek (22.12).
- Młodzież odwiedziła chorych z opłatkiem, życzeniami i upominkiem (23.12).
- Harcerze ZHP Wilda rozdawali betlejemskie światło pokoju (23.12).
- W oktawie świątecznej dzieci gromadziły się przy żłóbku na śpiewaniu kolęd.
- W 2. dzień świąt Bożego Narodzenia składka ze Mszy św. przeznaczona była na utrzymanie Wydziału Teologicznego UAM i KUL (26.12).
- Księża odwiedzili domy parafian z błogosławieństwem. Kolęda trwała od 27.12 do 27.01.
- Grupy duszpasterskie miały w okresie poświątecznym spotkania opłatkowe.
- W uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli składkę ze Mszy św. przeznaczono na fundusz misyjny. Koło Misyjne rozprawdzało kadzidło, zebrane środki przeznaczono na pomoc dla misjonarzy współpracujących z parafią (6.01).
- Obchodziliśmy niedzielę jubileuszy małżeńskich (15.01).
- Babcie i dziadkowie modlili się na Mszy św. o 10:30, po Mszy św. obejrzeli jasełka w wykonaniu dzieci ze SP nr 42 (21.01).
- Po niedzielnych Mszach św. odbywała się zbiórka na katolickie radio *Emaus* (22.01).
- W święto Ofiarowania Pańskiego – Matki Boskiej Gromnicznej ofiary ze Mszy św. przeznaczone zostały na utrzymanie zakonów kontemplacyjnych (2.02).
- W Świątowy Dzień Chorego podczas Mszy św. o 10:30 udzielono sakramentu namaszczenia (11.02).
- Caritas parafialna zorganizowała półkolonie dla dzieci z przedszkoli i szkoły podstawowej (13 – 24.02).

- Dzieci, które ukończyły 1. rok życia otrzymały specjalne błogosławieństwo po Mszy św. o 11:00 (19.02).

Ochrzczeni

- | | |
|--------------|---|
| 26 listopada | Jagoda Magdalena Sawicka, ul. Przemysłowa
Paweł Sławomir Marek, ul. Wierzbicęce
Bartosz Kapała, ul. Poplińskich
Tomasz Pietrowski, ul. Robocza |
| 27 listopada | Dagna Stroiwąs, ul. Poplińskich |
| 25 grudnia | Antonina Maria Błaszak, ul. Wierzbicęce
Magdalena Izabela Helak, ul. Sikorskiego
Maria Alvino, ul. Dolina |
| 13 stycznia | Czesław Lutowski, ul. Chwiałkowskiego |
| 4 lutego | Gracjan Krzysztof Wesołowski, ul. Wierzbicęce |
| 11 lutego | Weronika Wawro, ul. Krzyżowa |
| 12 lutego | Franciszek Jakub Pasieczny, ul. Kilińskiego |

Odeszli do Pana

- | | |
|--------------|---------------------------------------|
| 25 listopada | Zygmunt Tattera, ul. Sikorskiego |
| 26 listopada | Teresa Chojnacka, ul. Chwiałkowskiego |
| 28 listopada | Czesław Nowak, ul. Dolna Wilda |
| 3 grudnia | Maria Ziarczyk, ul. Dolna Wilda |
| 5 grudnia | Helena Baranowska, ul. Przemysłowa |
| 6 grudnia | Jerzy Sikora, ul. Powstańcza |
| 14 grudnia | Maciej Schnierl, ul. Sikorskiego |
| 21 grudnia | Dariusz Strzelczyk, ul. Żupańskiego |
| 23 grudnia | Danuta Banaszyńska, ul. Wierzbicęce |
| 25 grudnia | Zdzisław Frąckowiak, ul. Przemysłowa |
| 26 grudnia | Mirosława Neyman, ul. Wierzbicęce |
| 28 grudnia | Antonina Banachowicz, ul. Wierzbicęce |
| 5 stycznia | Kazimiera Jankowska, ul. Dolna Wilda |
| 7 stycznia | Irena Andrzejewska, ul. Żupańskiego |
| 13 stycznia | Violetta Kubiak, ul. Wierzbicęce |
| 14 stycznia | Helena Gruszka, ul. Chwiałkowskiego |
| 31 stycznia | Eleonora Goślińska, ul. św. Czesława |
| 31 stycznia | Zygmunt Filipek, ul. Dolina |
| 1 lutego | Zofia Lange, ul. Dolna Wilda |
| 1 lutego | Robert Świergiel, ul. Sikorskiego |
| 2 lutego | Józef Karolewski, ul. Wierzbicęce |
| 2 lutego | Janusz Kujawski, ul. Krzyżowa |
| 2 lutego | Adam Niworowski, ul. Robocza |
| 6 lutego | Remigiusz Śrama, ul. Wierzbicęce |
| 13 lutego | Anna Pukacka, ul. Wierzbicęce |
| 13 lutego | Bronisław Gajsler, ul. Wierzbicęce |
| 15 lutego | Anna Piotr, ul. 28 Czerwca 1956 |

Powstała przy naszej parafii
PORADNIA DLA MAŁŻEŃSTW I RODZIN
 dla wszystkich przeżywających jakiegokolwiek
 trudności małżeńskie czy rodzinne.
 Poradnia jest czynna w każdą środę od 19:15
 do 20:15 na parterze domu parafialnego

Remont dachu kościoła

Konieczny jest generalny remont dachu naszego kościoła. Dachówki przeciekają, zwłaszcza w miejscach łączeń ze ścianami wieży oraz zakrystii i przy tzw. „wystawkach” okiennych. Niektóre belki uległy przez to zmurszeniu. Takie też otrzymaliśmy polecenie po wizytacji biskupiej w ubiegłym roku.

Po analizie ofert razem z Parafialną Radą Ekonomiczną wybraliśmy firmę dekarско-błacharską Stefana Rzepki z Przemętu. Kosztorys ofertowy opiewa na kwotę 380 000 zł. Rzeczywisty może ulec zmianie – może być zmniejszony lub nieco zwiększony. Udało się wynegocjować korzystny sposób zapłaty. Połowę kwoty zapłacić musimy po wykonaniu prac, reszta została rozłożona na 18 rat miesięcznych.

Uzyskaliśmy pozwolenie Miejskiego Konserwatora Zabytków na zmianę dachówki – będzie ona tak samo ułożona, ale jednolita, koloru ceglatego,

o dużej trwałości – gwarancja na samą dachówkę wynosi 40 lat.

Zbieramy na ten cel ofiary. Dzięki bardzo hojnemu darowi 100 000 zł anonimowego darczyńcy oraz ofiarom złożonym przy odbiorze opłatków, w czasie kolędy i ze składek „drugoniedzielnych” obecnie dysponujemy kwotą 168 000 zł. Zostało utworzone specjalne konto, na które można wpłacać ofiary:

**PKO BP o III/ Poznań
Parafia Maryi Królowej
30 1020 4027 0000 1302 0970 9249**

Każda wpłata na konto bankowe jest podstawą do odliczeń podatkowych, niezależnie od możliwości odliczenia 1%. (Parafia nasza nie uczestniczy w 1%.) Informują o tym szczegółowo przepisy podatkowe, które można odszukać na stronach internetowych po wpisaniu do przeglądarki

hasła: odliczenia podatkowe na rzecz Kościoła.

Tak wiele trudnych zadań materialnych w ciągu 19 lat istnienia naszej parafii udało się nam dokonać dzięki błogosławieństwu Bożemu i nadzwyczajnej ofiarności Parafian. Wspomnijmy tylko dokończenie budowy i wyposażenie domu parafialnego (ze stanu surowego, bez dachu i ostatniego piętra), otynkowanie kościoła, generalny remont organów, prezbiterium, malowanie kościoła, ogrzewanie kościoła, ufundowanie dzwonów i pomnika św. Michała Archanioła, urządzenie i wyposażenie przedszkola parafialnego. Ufam, że i teraz to bardzo trudne zadanie doprowadzimy do pomyślnego końca.

Z całego serca dziękuję za każdą ofiarę. Niech Bóg nagrodzi każdą ofiarę! Z całego serca dziękuję tym, którzy materialnie wspierają naszą parafię.

ks. prob. Marcin Węclawski

Dla małych dzieci

Pan Bóg kocha każdego człowieka i każdemu chce darować swoją nieskończoną miłość. Od wielu lat przy naszej parafii przygotowujemy małe dzieci 5- i 6-letnie do wczesnej I Komunii Świętej. W tym roku do pełne-

go udziału we Mszy Świętej przygotowuje się 34 małych dzieci. W każdy czwartek mają katechezę. Prowadzi je Beata Nadolna, dyrektorka parafialnego przedszkola. Także dla rodziców są głoszone specjalne kateche-

zy. Ważniejsze jest to, co przekazują dzieciom rodzice, niż to, co przekazują katecheci. Można powiedzieć, że w przygotowaniu dziecka do sakramentów 10% wkładu mają księża, 10% katecheci, 80% rodzice. Czasem brakuje owych 80%.

(red.)



Katecheza dla małych dzieci

**Parafialne przedszkole
św. Aniołów Stróżów
prowadzi nabór dzieci
na przyszły rok szkolny.
Informacje na
www.przedszkole-aniol-stroz.pl
i w biurze parafialnym**

Maryjna
WSPÓLNOTA Miesięcznik poświęcony sprawom Parafii Maryi Królowej w Poznaniu. Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka Maryi Królowej w Poznaniu. Adres redakcji: 61-558 Poznań, Rynek Wildecki 4, www.parafia-maryi-krolowej.poznan.pl Nakład: 2700.